

Wróblewska, Teresa

Historia wychowania na uniwersyteckich studiach pedagogicznych

Rozprawy z Dziejów Oświaty 32, 241-245

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



TERESA WRÓBLEWSKA

HISTORIA WYCHOWANIA NA UNIWERSYTECKICH STUDIACH PEDAGOGICZNYCH

Nauce historii oświaty i wychowania nie zawsze wyznacza się właściwe miejsce w pedagogicznych studiach szkół wyższych, zwłaszcza uniwersyteckich. Kiedy różnym nowym subdyscyplinom nauk pedagogicznych — takich jak np. pedagogika opiekuńcza i specjalna, porównawcza i resocjalizacyjna czy społeczna, pedagogika kształcenia zawodowego albo teoria wychowania, andragogika, pedeutologia, dydaktyka ogólna lub metodyki nauczania — przydziela się coraz to więcej czasu, wykłady i zajęcia z zakresu historii oświaty i wychowania muszą zadowolić się w niektórych ośrodkach nad wyraz nikłym wymiarem czasu, zwykle jednogodzinnym w tygodniu wykładem i dwugodzinnymi ćwiczeniami lub jednogodzinnymi ćwiczeniami. Gdźniedgdzie pojawiają się nawet żądania dalszych ograniczeń.

Przeciwnicy historii wychowania w kształceniu pedagogicznym utrzymują, że przyszłym wychowawcom dla ich merytorycznego i metodycznego wykształcenia nie są potrzebne treści historyczno-edukacyjne. Urzeczeni ciasnym praktycyzmem i ogarnięci niezrozumieniem procesu wychowawczego nie chcą, czy też nie potrafią, oni zrozumieć, że treści z zakresu dziejów edukacyjnych oraz historyczne uwarunkowania procesu wychowawczego należą do istoty procesów kształtujących osobowość ludzką. Nie zdają sobie sprawy z faktu, że sposoby kształcenia i rozwój systemów wychowawczych zawsze zależą od stosunków społeczno-politycznych, gospodarczych, kulturalnych i stopnia rozwoju całokształtu wiedzy ludzkiej, o czym dowiadyuje się pedagog *in spe* właśnie z nauki historii wychowania. Przeciwnicy nie biorą pod uwagę i tego faktu, że myśli, pojęcia, teorie i koncepcje oświatowo-wychowawcze, choć powstały w przeszłości, mogą być przydatne i dziś, bo nie starzeją się tak szybko jak wiedza przyrodnicza lub techniczna i dlatego również współcześnie pobudzają do własnych przemyśleń i inspiracji nie tylko umysłowych. Także w kształceniu technicznym, medycznym i w zakresie nauk ścisłych — choć w tych dziedzinach związek elementu historycznego z przedmiotem kierunkowym jest stosunkowo bardzo mały — ostatnio udział

myśli historycznych rośnie. Dziś w poznawaniu historii określonych dyscyplin, także ścisłych, coraz powszechniej uznaje się za najlepsze wprowadzenie w studium danej dyscypliny.

Znajomość historii oświaty i wychowania, dziejów szkolnictwa i myśli pedagogicznych jest zdaniem wybitnego pedagoga i socjologa francuskiego, profesora pedagogiki Sorbony Emila Dürkheima (1858—1917), podstawą wiedzy, jeśli chodzi o nauki pedagogiczne i kulturę pedagogiczną. „Historia szkolnictwa, a przynajmniej oświaty narodowej — pisał E. Dürkheim — jest pierwszą z propedeutyk do kultury pedagogicznej”. Wszak wszelkie „teorie najnowsze nie zrodziły się od wczoraj, są one dal- szym ciągiem, tych co je poprzedziły, bez których w następstwie tego nie mogą być zrozumiane”¹. Z kolei Ewaryst Estkowski w „Szkole Polskiej” z 1849 r. pisał: „historia pedagogiki zamyka w sobie niewyczerpane bogactwo prawd psychologicznych, głębokich i ciekawych, spostrzeżeń pedagogicznych, nadzwyczajnych wysileń ducha ludzkiego, stopniowego postępowania i wzajemnego oddziaływania” i dlatego musi „w rzędzie przedmiotów naukowych jedno z pierwszych miejsc zajmować”².

Także swoiste zadania, samoistna rola i określone znaczenie historii wychowania w gronie nauk historycznych przemawiają za szerokim ujęciem tej dyscypliny w programie uniwersyteckich studiów pedagogicznych. Zadaniem historii wychowania jest badanie, jak w minionych epokach poszczególne społeczeństwa organizowały u siebie wychowanie i dla- czego stosowały określone systemy, w jaki sposób realizowały cele i pro- gramy tudzież jakimi innymi posługiwały się środkami i metodami wychowawczymi. Historia wychowania pomaga znaleźć związki między stanem społeczeństwa, jego urządzeniami społeczno-politycznymi i go- spodarczymi, jego pojęciami umysłowymi i moralnymi a ideałami wycho- wawczymi, praktyką i teorią pedagogiczną.

Doświadczenie uczy, że sam opis tej praktyki i teorii bez uchwycenia związku z życiem nie jest wystarczający, gdyż nie odsłania istotnych sprężyn pracy wychowawczej. „Dopiero gdy ustali się te zależności — stwierdza Stanisław Kot — okaże się, że sposób wychowania w każdej epoce stanowi pewną uzasadnioną całość, że wszystkie jego szczegóły zdążają do pewnego celu, słowem odkryje się system pedagogiczny epoki”³.

Z historii wychowania studenci pedagogiki dowiadują się, że każdy naród i każde państwo posiada swój własny system pedagogiczny, który zwykle ma pewne cechy wspólne z innymi, ale też i pewne odrębne, sobie tylko właściwe. Fakt ten pozwala ustalić określone typy wychowa-

¹ E. Dürkheim, *Education*, [w:] Buisson, *Nouveau dictionnaire de pédagogie et d'instruction primaire*, Paris 1911, hasła: „Education”, „Pédagogie”.

² S. Wołoszyn, *Zródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. II, Warszawa 1965, s. 408.

³ S. Kot, *Historia wychowania*, [w:] *Historycy o historii 1918—1939*, zebrał, wstępem i komentarzem opatrzył M. H. Serejski, Warszawa 1966, s. 331.

nia i wyjaśnić, od jakich warunków zależą specyficzne rysy każdego z nich; pozwala ustalić, w jaki sposób jeden typ wychowania wywodzi się z drugiego, jakie są jego powiązania z rodziną i powszechną kulturą, w jakim kierunku się rozwijał i jakie przyczyny oraz okoliczności zdecydowały kierunek jego rozwoju. Wniosek stąd jest prosty, że nie sposób poznać i zrozumieć kultury własnego społeczeństwa i kultury powszechnej oraz poszczególnych społeczeństw bez poznania i znajomości historii wychowania, która jest organiczną częścią tej kultury.

Innym zadaniem historii wychowania jest badanie dziejów tak praktyki, jak i teorii wychowania. Dotychczasowe dociekania i dzieje edukacyjne wykazują, że raz po razie społeczeństwa nie zadowolają się dotychczasowymi urządzeniami, treściami, środkami i metodami wychowawczymi zaczynają intensywnie zastanawiać się nad ich celowością i wartością oraz przemyśliwać nad ich dalszym udoskonaleniem lub zmianą. Znajomość tych zjawisk i wydarzeń nie może być obca absolwentom pedagogiki, jeżeli mają oni efektywnie wykonywać swoje codzienne obowiązki szkolne i włączyć się do refleksji wybitniejszych umysłów nad systemem pedagogicznym swego społeczeństwa. Historia wychowania musi być silnie eksponowana w studiach pedagogicznych, by jej absolwenci mogli włączyć się w nurty zmierzające do osiągania coraz owocniejszych rezultatów na niwie edukacyjnej. Pełne opanowanie dziejów edukacyjnych i rozwijanie ich pozwoli absolwentom, a za ich pośrednictwem całemu społeczeństwu, rozpatrywać materiał historyczny z punktu widzenia aktualnej problematyki oświatowo-wychowawczej, co z kolei pozwoli uniknąć błędów popełnianych w przeszłości oraz rozwijać osiągnięcia wypracowane w przeszłości⁴.

Studium dziejów wychowania przynosi ponadto dużej wagi korzyści natury moralnej. Wpaja ono w studentów świadomość, jak wielką pracę wykonuje on dla narodu i państwa. Dla nauczycielstwa przykłady i wzory wielkich umysłów i charakterów występujących w dawnych szkołach mogą być źródłem niewyczerpanej siły i energii moralnej oraz oparciem przeciw zniechęceniu i rozgoryczeniu. Również znaczenie, jakie historia wychowania posiada w grupie nauk społeczno-humanistycznych, a przede wszystkim w zespole nauk historycznych i w historii kultury, nakazuje jak najszerszej uwzględniać jej znaczenie w studiach pedagogicznych. Umożliwia ona dokładne wniknięcie w kulturę przeszłości, w dzieje myśli pedagogicznej, w narodziny i rozwój ideałów i celów wychowania, zapewnia poznanie, jakimi środkami i drogami społeczeństwa podtrzymywały kontynuację i przyszłość własną w świadomości młodych, dorastających pokoleń⁵. Podnieść trzeba i to, że historia wychowania ma zna-

⁴ Z. Dąbrowski, *Jak uczyć historii wychowania w seminariach nauczycielskich*, „Pedagogium”, 1925, nr 4—5.

⁵ J. Dutkiewicz, *Dydaktyka historii*, [w:] *Encyklopedia wychowania*, t. II, Warszawa 1934.

czącą praktyczną użyteczność, i to w daleko większym stopniu niż niejedna gałąź nauk historycznych. Jest bowiem źródłem, z którego może czerpać wiedzę współczesna nauka o wychowaniu oraz pedagogika systematyczna. Informuje o twórczych wysiłkach często nie urzeczywistnionych. „Znajomość ich — pisze Kot — pozwala odróżnić to, co trwałe, od tego, co nieistotne, powierzchowne, co wypływa z chwilowej mody lub nawet nieporozumienia. Nawet znajomość błędów popełnionych w pedagogice przeszłości — ma wartość kształcącą”⁶. Historia wychowania ma wszelkie dane, ażeby przyszłych nauczycieli nauczyć roztropności i racjonalnego rozpoznawania tego, co cenne i pożądane w pedagogice, od tego, co niepraktyczne lub szkodliwe. Według E. Estkowskiego każdy, kto poznał dzieje wychowania, „nie będzie ani odpychał uparcie najmniejszej reformy, ani niepraktycznym żądaniom przyklaskiwał”.

Znaczenie historii wychowania i jej rola w studiach pedagogicznych polega i na tym, że dając przykłady przede wszystkim z naszej historii i pobudzając do przeczytania prac i w pedagogice zasłużonych nauczycieli przyczynia się do wykształcenia „przewodników” w złożonym i skomplikowanym życiu codziennym.

Rolę historii wychowania wzmacnia jej różnorodna, bogata w fakty, wydarzenia, zjawiska i procesy humanistyczno-przyrodnicze treść przedstawiana przez nauczycieli akademickich, literaturę przedmiotową i podręczniki historyczno-oświatowe. Treść ta pobudza inwencję i samodzielność myśli, rozwija szlachetne uczucia, zachęca do wysiłku, skłania do podejmowania trudu i ofiarnej pracy nad sobą i dla dobra całego społeczeństwa.

Dzieje oświaty i wychowania poza tym pogłębiają orientację w tym, co dobre i złe dla procesu kształtowania osobowości, i rozbudzają umiłowanie zawodu nauczycielskiego. Jeszcze istotniejsze jest to, iż historia wychowania zawiera w sobie niewyczerpane bogactwo prawd psychologicznych i zasad dydaktyczno-wychowawczych, mnóstwo głębokich i ciekawych spostrzeżeń metodologicznych i praktycznych, narodowych i internacjonalistycznych. Liczne są „poboczne korzyści zespolone z wykładem historii wychowania po seminariach” — sygnalizuje Burgund, rektor seminarium nauczycielskiego w Łowiczu, w swoim programie kształcenia nauczycieli, a diskutowanym przez Izbę Edukacyjną w 1808 r.⁷

Na inny kształcący aspekt historii wychowania zwraca uwagę program nauki w państwowych seminariach nauczycielskich, ogłoszony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1921 r.

⁶ S. Kot, *op. cit.*, s. 332.

⁷ E. Estkowski, *Wybór pism pedagogicznych*, oprac. i wstępem poprzedził M. Szulkin, Warszawa 1955, s. 116.

Według tego programu historia wychowania powinna oprzeć się na znajomości historycznego rozwoju zagadnień, prądów i organizacji wychowawczych, ogarniających niewyczerpaną liczbę faktów nadających się do teoretycznych dociekań i analiz. Znajomość tych faktów jest nieodzowna, wychowawca bowiem nie dojdzie do gruntownej kultury pedagogicznej bez szerokiej znajomości faktów i wysiłków pedagogicznych przeszłości, a tych skarbnicą jest właśnie historia wychowania. Kto ją studiował, ten już rozporządza znaczną wiedzą pedagogiczną, której uporządkowanie poda mu nauka pedagogiki systematycznej. Zresztą wiadomo, że próby i reformy wychowania poznawane bezpośrednio w źródłach, to jest w historycznym oświetleniu osobowości ich autorów, myślicieli i pedagogów oraz warunków ich działania, nabierają osobliwego uroku i szczególnie silnie kształtują świadomość historyczną społeczeństwa. Warto zwrócić uwagę i na to, że historia wychowania, ujmowana szeroko i oparta na procesach kształtowania się określonych w danej epoce stosunków społecznych i kulturalnych, daje doniosłe usługi, kiedy naród tworzy własne szkolnictwo i szuka wskazówek we własnej przeszłości edukacyjnej, aby pójść samodzielnie, drogą jak najwłaściwszą dla swoich potrzeb. Historia wychowania dostarcza myślicielom i reformatorom całe bogactwo doświadczeń po to, aby to było w przeszłości cenne, odnowić i kontynuować. Historia wychowania wskazuje, że w miarę mijania czasu poszczególne społeczeństwa muszą uczyć nie tylko coraz większą liczbę ludzi, ale muszą ponadto uczyć ich coraz więcej i dłużej. Ta sama historia wychowania informuje, że zadania edukacyjne w toku historycznego rozwoju pracy wychowawczej przerastały zawsze aktualne osiągnięcia na polu oświaty i zmuszały wciąż do nowych wysiłków, aby dorównać potrzebom cywilizacji.

Uniwersyteckie studia dziejów oświaty i wychowania, systematyczne badania i publikowane opracowania edukacyjne ten stan rzeczy zmieniają. Prócz moralnych korzyści pogłębienie studiów z zakresu historii wychowania przyniesie pewne zyski natury praktycznej. Szkoła wpływa — jak wiadomo — silnie na zakres oraz poziom oświaty i kultury. Do zrozumienia dziejów kultury, zwłaszcza historii literatury, potrzebna jest m.in. znajomość historii edukacji narodowej.

Zbierając myśli dochodzimy do przekonania, że powinniśmy zorganizować intensywniejszą pracę zarówno w wymiarze i zakresie uniwersyteckich studiów pedagogicznych, jak i na polu badań oraz historiografii pedagogicznej. Wymaga tego ważność i doniosłość przedmiotu, nasza sława i godność narodowa oraz potrzeba ożywienia i przyspieszenia badań dla bardzo wielu celów natury praktycznej.

Wagę i rolę historii wychowania w uniwersyteckich studiach pedagogicznych doceniają niektóre ośrodki i dają temu wyraz m.in.: w wymiarze wykładów i ćwiczeń, konwersatoriów i seminariów magisterskich, jak np. Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.